

Prof. zw. dr hab. Władysław Książek-Bryła

Instytut Filologii Polskiej UMCS

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr **Marzeny Marcinkiewicz** zatytułowanej: *Ekspresywizmy w tatrzańskiej twórczości Jana Kasprowicza*, napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Władysława Makarskiego w Instytucie Filologii Polskiej KUL (ss. 458).

Przedłożona do recenzji dysertacja doktorska składa się z pięciu rozdziałów, zakończenia bibliografii i aneksu, pracę zamyka streszczenie w języku angielskim.

W rozdziale I zatytułowanym *Założenia wstępne* Doktorantka prezentuje przedmiot i cele pracy, materiał badawczy i metodologię. W rozdziale II: *Wprowadzenie w problematykę. Rozróżnienia terminologiczne* referuje literaturę naukową dotyczącą uczuć i emocji, ekspresji i ekspresywności, a więc literaturę z zakresu psychologii i językoznawstwa. Rozdział III pt. *Gramatyczne wyznaczniki ekspresywności* otwiera analityczną część pracy i obejmuje zróżnicowaną problematykę ekspresywności z poziomu fonetycznego, słowotwórczego i składniowego. W rozdziale IV pt. *Leksyka i związki międzywyrazowe o funkcji ekspresywnej* przedmiotem badań są dwie kwestie: komunikowanie (nazywanie) uczuć i jego językowe eksponenty tj. wyrażanie uczuć przez interiekcje, formy intensyfikujące i multiplikacje różnych części mowy. Rozdział V poświęcony jest audialnym i wizualnym sposobom obrazowania przestrzeni tatrzańskiej. Wnioski końcowe znalazły się w *Zakończeniu*.

W każdym z rozdziałów Autorka wydziela punkty i podpunkty, które szczegółowo informują o zawartości poszczególnych rozdziałów. Obszerny aneks (148 stron) zawiera materiał badawczy, choć autorka pracy nie zaznacza czy są to teksty tylko cytowane w pracy, czy może jest to materiał szerszy, o czym może świadczyć obecność toponimów (nieanalizowanych w pracy).

Pod względem kompozycyjnym recenzowana dysertacja jest poprawna, skomponowana logicznie, jej układ wynika z podjętej analizy różnych poziomów języka.

Podstawę materiałową pracy stanowią utwory wybrane *Pism zebranych* Jana Kasprowicza, z wydania krytycznego J. J. Lipskiego i R. Lotha. Do ekscerpcji badanych

tekstów p.mgr Marcinkiewicz zastosowała cztery kryteria: czas powstania, treść utworu, sądy krytyków i komentarze odautorskie. Znalazły się tu utwory obejmujące trzy rodzaje literackie i różne gatunki (szkoda, że nie podano liczby wykorzystanych stron).

Zadanie badawcze Doktorantka charakteryzuje następująco: „Podstawowym celem pracy jest wskazanie i charakterystyka środków ekspresywnych występujących na poszczególnych poziomach językach w kolekcji tekstów o tematyce tatrzańskiej Jana Kasprowicza. Cele szczegółowe wymienia w kilku punktach (na str. 5 i 6), zapowiadając analizę znaków ekspresywnych pod względem funkcjonalnym, intertekstualnym i interkulturowym.

Do realizacji tak nakreślonych celów autorka wykorzystuje różne metody: filologiczną, strukturalno-funkcjonalną, statystyczną, uwzględnia mechanizmy akomodacji stylistycznej, semantyki kognitywnej i teorii pola wyrazowego. Aplikacja tych metod wystarczyła do zrealizowania celów pracy.

Zamieszczony w tym rozdziale stan badań jest w istocie przeglądem prac historycznoliterackich, na podstawie których Doktorantka stwierdza, że Tatry zaistniały jako temat literacko-kulturowy w literaturze Młodej Polski.

Jak się okazało, udział prac językoznawczych traktujących o języku Kasprowicza jest niewielki i w związku z tym „Niniejsza praca powstała w odpowiedzi na potrzebę uzupełnienia tej luki – deklaruje Doktorantka. „Temat został niejako narzucony przez ewidentnie ekspresywny rys tej twórczości, a tatrzańskie jej emanacje – bliskie autorce studium i nie tylko – wyzwaniem i zaproszeniem do opracowania tego zagadnienia” (s. 17).

W rozdziale drugim dysertacji znajduje się dość szczegółowy przegląd literatury przedmiotu traktującej o uczuciach i emocjach, o afektach jako uczuciach gwałtownych i nastrojach (postawach). Ostatecznie Doktorantka przyjmuje typologię Iwony Nowakowskiej-Kempnej wyróżniającej uczucia-afekty pozytywne i negatywne. Definiuje także emocjonalność (za S. Grabiasem) jako „uczuciowy stosunek nadawcy do rzeczywistości ekstralingwistycznej, wyrażony za pomocą środków językowych” (s. 27). Moim zdaniem zabrakło tu jeszcze dwóch terminów, które ułatwiłyby opis skomplikowanej materii, jaką są uczucia, a mianowicie: gama uczuć (współwystępowanie wielu uczuć równocześnie) i ambiwalencja uczuć (doznawanie uczuć przeciwstawnych, np. bólu i radości) (por. tabela 2 i 3) i wypowiedzenia typu: „z ran [ból] rozkosznych [przyjemność] przelewać krew” (s. 51). W

drugim punkcie tego rozdziału pt. *Ekspresja i ekspresywność* przywołuje różne definicje tych dwu pojęć i opowiada się za ich rozróżnieniem. Rozdział drugi podsumowuje kilkoma konkluzjami: źródłem ekspresji są uczucia i emocje, które mogą być wyrażone w języku przez nazywanie uczuć i emocji, bądź takie organizowanie wypowiedzi, w której są one wyrażane na różnych poziomach języka. Zamieszczony w tytule pracy termin ekspresywizm Doktorantka definiuje następująco: „ekspresywizm to taki znak językowy, w którym oprócz intelektualnych komponentów konstytutywnych istnieje naddany, indeksalny komponent uczuciowego oglądu treści” (s. 32). Na podstawie przeglądu literatury warto podkreślić, że Doktorantka dobrze poradziła sobie z trudną sztuką streszczania i wykazała umiejętność wskazywania głównych tez w ujęciach poszczególnych badaczy.

W rozdziale trzecim pt. *Gramatyczne wyznaczniki ekspresywności* Autorka analizuje fonetyczne środki ekspresywności, a wśród nich onomatopeje. Ekspozuje głównie głoski ciszące, szumiące, syczące, które pełnią funkcje dźwiękonaśladowcze. Materiał egzemplifikacyjny jest obszerny, Autorka wskazuje graficznie onomatopeje w tekstach poety, zapisując całe wyrazy pogrubioną czcionką (nie wyróżnia głosek). Analizy szczegółowe są trafne i przekonujące. Jednak poezja jest materią skomplikowaną pod względem treści i formy i stąd niektóre rozstrzygnięcia mogą być arbitralne, jak np. w dwuwierszu:

Dzwoń, szumiej i szeptaj poszumem

szepem i dźwiękiem okręgów.

Autorka wyróżnia tu 4 wyrazy: szeptaj, poszumem, szepem, dźwiękiem ale brak wyróżnień trzech pozostałych: dzwoń, szumiej i szepem może być dyskusyjne. W następnym podrozdziale *Prozodia* zajmuje się akcentem, iloczasem i intonacją. Akcent inicjalny ilustruje jednak fragmentem prozy, ale akcentu nie zaznacza graficznie (nieznający tej gwary czytelnik dysertacji może mieć kłopot z jego identyfikacją). Także kolejny wyznacznik prozodyjny, iloczas, zdefiniowany jako „wzdłużenie (chyba lepiej wydłużenie!) sylaby końcowej wyrazu poprzedniego wersu” nie został zaznaczony. Czy imiesłów z 3 wersu cytatu na str. 48 to [Błogosławionaaa czy Błogosławioonaa]? W dalszej partii tego podrozdziału Doktorantka ukazuje ekspresywne przerzutnie, klauzule emocyjne, pauzy i różne typy intonacji. Należy tu

podkreślić, że z „brzmieniem wiersza” radzi sobie znakomicie, „słyszy” dobrze różny tok wersyfikacyjny Kasprowicza. Pisze o rytmizacji, podkreślając rozkład akcentów, rym (jego typy i układy), anaforę i różne kombinacje powtórzeń całych wersów. Ta różnorodność zjawisk eufonicznych została dobrze rozpoznana, opisana i zilustrowana odpowiednimi przykładami tekstów Kasprowicza.

Kolejnym poziomem opisu języka poetyckiego Kasprowicza było słowotwórstwo: modyfikacje różnymi formantami wyrazów istniejących w języku, tworzenie wielu neologizmów w wyniku derywacji, zestawień wyrazów i ich kumulacja. Na stronach 65-82 wymienia wiele deminutywów derywowanych typowymi formantami zdrobniającymi, głównie odrzeczownikowych, a na stronach 82-88 wylicza formacje hipokorystyczne. Zgrubień jest znacznie mniej i nazywają one głównie nazwy miejsc. Kasprowicz był także twórcą wielu neologizmów będących różnymi częściami mowy. Dominują formacje sufiksalne i prefiksalne przymiotników i imiesłówów, np. zgłuchły, operlony (perlic się). Ponadto poeta sięgnął do znanego sposobu tworzenia poetyzmów jakim było tworzenie wyrazów złożonych, z interfiksem lub bez niego, Był to rozpowszechniony w naszej literaturze zwyczaj (o sposobach tworzenia kompozytów w XVII wieku pisała Jolanta Klimek – brak w bibliografii). Główną funkcją neologizmów była kumulatywność, „która przez zagęszczenie treści komunikatu pozostawała na usługach ekspresywności języka” (s. 102). Analiza zjawisk słowotwórczych została wykonana dobrze, z zastosowaniem terminologii naukowej i wskazaniem funkcji nowych formacji.

Zaskoczeniem dla mnie było zupełne pominięcie fleksji jako wykładnika ekspresywności. Już wiele lat temu Czesław Kosyl w artykule *Problemy fleksji poetyckiej na przykładzie wierszy młodopolskich (w: Stylistyczna akomodacja systemu gramatycznego. Lublin 1988)* stwierdził wiele fleksyjnych zmian formalnych i funkcjonalnych w poezji tego okresu motywowanych ekspresywnością. Myślę, że w przyszłości stanie się to przedmiotem badań p. Marcinkiewicz i zaowocuje jakimś artykułem.

Rozdział trzeci zamykają dość obszerne rozważania o składniowych środkach ekspresywnych. Typy wypowiedzeń w tekstach tatrzańskich syntetycznie prezentuje tabela nr 1, w której Autorka wymienia procentowy udział poszczególnych wypowiedzeń (szkoda, że Autorka nie podała danych bezwzględnych, w obecnej wersji nie wiadomo ile wypowiedzeń zbadała). Dane procentowe wyraźnie wskazują na dominację wypowiedzeń

złożonych (aż 75 procent) nad wypowiedziami pojedynczymi. Tak rozbudowane wypowiedzenia, wieloskładnikowe, pozwalają wplatać różne elementy emocjonalne (parentezy, antytezy, eksklamacje). Na kształt składni utworów duży wpływ ma treść, co dobrze widać na przykładzie *Tańca zbójnickiego*. Doktorantka ukazuje także funkcje wykrzyknień, pytań różnego typu, wypowiedzeń urwanych, przemilczeń sygnalizowanych wielokropkami, anafor, powtórzeń fraz i wyrazów. „Syntaksa – konkluduje badaczka – jest chętnie wykorzystywaną płaszczyzną służącą ekspresywizacji tekstu”, a sprzyjają temu powtórzenia i redukcje różnych części wypowiedzeń”.

Także składnia jest tą płaszczyzną języka, po której swobodnie porusza się Doktorantka. Lektura tego podrozdziału pozwala na sformułowanie wniosku, że umie ona operować terminologią i trafnie rozpoznawać wypowiedzenia, co w przypadku skomplikowanego toku wierszowania Kasprowicza jest trudną sztuką. Autorka zwróciła też uwagę na różnice w składni tekstów lirycznych i epickich.

Stustronicowy rozdział czwarty zawiera problematykę związaną z ekspresywnością leksykalną. Ten obszerny rozdział jest dwudzielny. Za wielu badaczami Doktorantka odróżnia bowiem komunikowanie, czyli nazywanie uczuć, od wyrażania uczuć. W podrozdziale o komunikowaniu uczuć zestawia nazwy odnoszące się do stanu smutku, uczucia strachu i uczucia radości. Dla każdej z tych grup zestawiała różne części mowy: rzeczowniki, przymiotniki, przysłowki i czasowniki. Leksyka związana z grupą smutku liczy 170 leksemów, z grupą strachu – 130, (dla radości brak danych ilościowych). Dominują tu nazwy uczuć negatywnych, co Autorka dysertacji łączy z długotrwałym buntem poety, który dopiero pod koniec życia pogodził się z Bogiem i losem. Cenną cechą wykładu jest syntetyzowanie ustaleń szczegółowych. Wyniki swoich obserwacji dotyczących komunikowania uczuć podsumowuje na stronie 177 w siedmiu punktach.

Drugim zagadnieniem omawianym w tym rozdziale jest wyrażanie uczuć. Autorka wymienia interiekcje, które zestawia w tabeli nr 2 na stronach 185-188 i stwierdza, że funkcję tę pełniło aż 25 różnych jednostek językowych. Sporządzenie tego rejestru wymagało ogromnej pracy i skrupulatności, szczególnie że dość często podlegają one multiplikacji. Swoją uwagę Doktorantka skupia także na formach intensyfikujących, do których zalicza formacje słowotwórcze, epitety gradacyjne, określenia z wykładnikiem bardzo, bardzo, a także takie, które wyrażają wielkość lub nieokreśloność, np. nieuchwytny.

Nagromadzenia i powtórzenia, jako cechy konstytutywne stylu Kasprowicza także pokazuje na wielu przykładach, a na stronach 232-234 tabelarycznie ujmuje funkcjonowanie powtórzeń leksykalnych. Jak widać, są to dwukrotne i wielokrotne powtórzenia wyrazów opatrzonych wykrzyknikiem, oddzielonych przecinkiem, wielokropkiem lub połączone spójnikiem. Doktorantka eksponuje ich ekspresywność, choć jest świadoma, że pełnią one także i inne funkcje

W rozdziale piątym poświęconym kreowaniu przestrzeni tatrzańskiej Doktorantka omówiła obrazowanie audialne z zakresu pól pojęciowych jęk szum, cisza, eksponując powtórzenia i synonimy leksemów a także ewokacje tych zjawisk.

Obrazowanie wizualne objęło przestrzeń między szczytem a otchłanią. Potwierdziło się i tu, że ruch „ku górze” jest wartościowany dodatnio, a ku dołowi – ujemnie. Te dwa bieguny osi wertykalnej Kasprowicz opisuje z różnych miejsc przebywania (stałego lub chwilowego) podmiotu lirycznego, a także z różnej: statycznej lub dynamicznej jego postawy. Doktorantka przekonująco udowodniła ambiwalencję uczuć przeżywającego podmiotu, np. zachwyty i strach przed potęgą gór, a na tym tle kruchość podmiotu wobec sił natury, za którymi widzi on nieskończoną tajemnicę Boga. Zarówno nazwy przestrzeni związane ze szczytem, jak i otchłanią obudowane są epitetami o najwyższym stopniu intensywności. Uwypuklają one zarówno wielkość, a właściwie bezmiar górskich przestrzeni, jak i ich barwy, głównie ciemne i rozmyte. Rozdział piąty dysertacji jest interesującym dopełnieniem obserwowanej i opisywanej wcześniej ekspresywności obecnej na różnych poziomach języka.

Recenzowana dysertacja jest staranna i poprawna pod względem językowym i edytorskim. Autorka konsekwentnie redaguje przypisy i stosuje wyróżnienia graficzne. Buduje zdania dość długie o wykrystalizowanej składni, co sprawia, że Jej styl jest potoczny, ale klarowny. W całej pracy zauważyłam tylko kilka drobnych „usterek”:

- str. 60 – „trudno dostrzec w nim wyróżników ekspresywnych” – winno być: trudno nie dostrzec ...

- str. 61 – niejasne sformułowanie w przypisie 28.

- str. 105 – od genalogicznego rodzaju, ma być od genologicznego ...

- str. 136 – jest: Leskyka, ma być leksyka

- str. 448 – artykuł autorstwa W. Książek-Bryłowej, Ekspresywność języka w „Ogrodzie fraszek” Wacława Potockiego nigdy nie został napisany (choć może powinien)

- str. 450 – książka: *Uzucia w języku i w tekście* to 14 tom serii „Języka a kultura” – brak tej informacji.

Przygotowanie i zredagowanie dysertacji pt. *Ekspresywizmy w tatrzańskich twórczości Jana Kasprowicza* wymagało ogromnej pracy, wnikliwej lektury tekstów Jana Kasprowicza i rozległej literatury naukowej z językoznawstwa, literaturoznawstwa, psychologii, eksploracji wielu słowników i encyklopedii. Bibliografia zestawiona w pracy obejmuje 13 stron druku. Doktorantka wykazała umiejętność odwoływania się do ustaleń innych badaczy bez długich, nużących cytatów. Swoją erudycję ujawnił w licznych przypisach będących głównie dopowiedzeniami myśli lub ich interpretacją. Podziwiać należy dyscyplinę intelektualną Doktorantki, która potrafiła nie tylko sproblematyzować badania, ale także w czasie redagowania pracy tę dyscyplinę utrzymać. Już wcześniej zwracałam uwagę na umiejętność operowania terminologią naukową i wnikliwość badawczą.

W świetle wymienionych wyżej walorów pracy stwierdzam, że spełnia ona wymagania stawiane dysertacjom doktorskim i wnoszę do Rady Wydziału Humanistycznego KUL prośbę o dopuszczenie p. mgr Marzeny Marcinkiewicz do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Władysława Bryła